

Echa politycznej zbrodni.

Żywo tkwi dotąd jeszcze w pamięci całego Krakowa niebывały dotychczas u nas wypadek samosądu partyjnego, wypadek, który rozegrał się w pierwszych dniach sierpnia br. w samo południe w śródmieściu Krakowa, a którego ofiarą padł Stanisław Rybak, funkcjonariusz Towarzystwa „Szkoły ludowej“.



Echa politycznej zbrodni: Stanisław Rybak, ofiara samosądu.

wej“, zamordowany przez członka „Robotniczego Związku Narodowego“ Stanisława Trudnowskiego.

Uwięziony zaraz po spełnieniu zbrodni Trudnowski oświadczył podczas przesłuchania i następnie w czasie śledztwa sądowego, iż uważał za swój święty, patriotyczny obowiązek zgładzić Rybaka, ponieważ ten uprawiał szpiegostwo i prowokatorstwo i spowodował unieszczenie wielu młodych ludzi w Królestwie polskim. Z tego powodu „Związek narodowy“, mając podobno w ręku dowody winy Rybaka, wydał na niego wyrok śmierci, a gdy nie udało się Rybaka ściągnąć w granice Królestwa, polecił Trudnowskiemu zabić Rybaka w Krakowie.

Istotnie wiele szczegółów, jakie doszły do wiadomości publicznej, świadczyło przeciw zamordowaniu, z drugiej jednak strony nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż Rybak żył w Krakowie ze swą rodziną w wielkim ubóstwie, co trudnoby było zrozumieć wobec pogłosek, iż za swe usługi szpiegowskie miał pobierać bardzo wysokie honoraria.

Śledztwo, prowadzone przez policję a następnie przez sąd karny, jakkolwiek austriacki kodeks karny nie uznaje morderstwa z pobudek politycznych i tra-



Echa politycznej zbrodni: Stanisław Trudnowski, zabójca Rybaka.

ktuje je na równi z każdym innym mordem, rozpatrywało bardzo szczegółowo życie zamordowanego Rybaka, jego przeszłość, jego dochody, chcąc stwierdzić, czy i o ile zarzuty szpiegostwa były uzasadnione.

Rozpatrywano również bardzo szczegółowo kwestię stosunku Trudnowskiego do „Robotniczego Związku narodowego“, w szczególności, czy prawdą było, iż Trudnowski czyn swój spełnił na mocy wyroku „Związku“. W toku dochodzeń nabrał sąd przekonania, iż Trudnowski miał w Krakowie współników, z tego też powodu aresztowano kilka osób, jako podeprzanych o współnictwo. W rezultacie zatrzymano w więzieniu tylko jednego z aresztowanych, a to



Echa politycznej zbrodni: Staś Rybak, synek zamordowanego.

byłego urzędnika kolei warszawsko-wiedeńskiej, Michała Sadowskiego, pod zarzutem, iż wiedział o zamiarach Trudnowskiego i że nawet do zbrodni go popchnął i ułatwił ją przez wręczenie Trudnowskiemu brauninga.

Na podstawie wyników śledztwa wygotowała prokuratura państwa akt oskarżenia przeciw Stanisławowi Trudnowskiemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa a przeciw Michałowi Sadowskiemu o współwinę w tej zbrodni.

Rozprawa przed sądem przysięgłych, któremu przewodniczy radca wyższego sądu krajowego dr. Leon Jasiewicz, rozpoczęła się w ubiegły wtorek. Prokuraturę państwa zastępuje dr. Wajda, broni obu oskarżonych adwokat dr. Zygmunt Marek, żonę zamordowanego zastępuje adwokat dr. Ludwik Szalay.

Zainteresowanie rozprawą, w pierwszych przynajmniej dwóch dniach, było nieznaczne, być może dlatego, iż pierwotnie zapowiedziano odroczenie rozprawy, z powodu choroby p. Rybakowej, która nie może się stawić celem złożenia ważnych zeznań.

Trudnowski, przyznając się do samego faktu zabicia Rybaka, broni się w sposób ten sam, jak w śledztwie, tj. usprawiedliwiając swój czyn koniecznością usunięcia niebezpiecznego szpiega, Sadowski zaś wogóle winy się wypiera i przeczy, by wiedział cokolwiek o zamiarach Trudnowskiego, a tem mniej, by go do morderstwa nakłaniał.

Rozprawa potrwa 5 dni i wyrok zapadnie w sobotę, o ile nie zajdzie konieczność odroczenia procesu.

Uczczenie zasłużonego pedagoga w Czerniowcach.

Nauczycielstwo szkół miejskich uczciło bankietem p. Jana Kamińskiego, długoletniego, zasłużonego dyrektora szkoły miejskiej, który po 48 latach pracy nauczycielskiej ustąpił z zajmowanego stanowiska. W bankiecie wzięli udział prócz jubłata z żoną, prezydent miasta baron Fürch, wielu radnych miejskich, inspektor szkolny okręgowy miejski p. Kamdl, księża katecheci i nauczyciele oraz nauczycielki szkół miejskich.

Na serdeczną owację nauczycielstwa czerniowieckiego p. Kamiński w zupełności sobie zasłużył. Może on służyć za wzór pedagoga, który z całym poświęceniem a szczerem zamiłowaniem przez pół wieku oddawał się ciężkiej pracy swego zawodu.



Echa politycznej zbrodni: Adela Rybakowa, wdowa po zamordowanym.

Czynny na polu pedagogicznym, korzystał sędziwy jubilat z każdej sposobności, ażeby poznać i zastosować w swym zakładzie wszelkie w tym kierunku zdobycze nauki i praktyki szkolnej. On jeden uczestniczył także w zjazdach nauczycielskich i co uznał tam za dobre, przyswajał swej szkole. Jako Polak nie tał się nigdy z narodowymi przekonaniami swemi i niejednokrotnie ryzykował łaski przełożonych, gdy chodziło o usunięcie krzywdy naszych praw narodowych w szkole, co jest tem bardziej uznania godnem, że działo się to w czasach, gdy nauczycielstwo nasze nie miało oparcia o zorganizowaną reprezentację żywiołu naszego w radzie miejskiej, nie istniała bowiem tego rodzaju organizacja; nie zasiadał jeszcze wtedy w radzie miejskiej tak dzielny obrońca praw nauczycielstwa w ogólności, a polskiego w szczególności, jakim jest prezes polskiego klubu radzieckiego dr. Kwiatkowski.

Pamiętne będą śmiecie, a otwarte przemówienia dyr. Kamińskiego na okręgowych konferencyach nauczycielskich w Czerniowcach w sprawie polskich podręczników w szkołach ludowych. Kiedy wielu innych, dla zaskarżenia sobie względów nieprzychylnych Polakom inspektorów ówczesnych, wbrew wła-



Echa politycznej zbrodni: Nadradca dr. Leon Jasiewicz, przewodniczący trybunału w procesie przeciw Trudnowskiemu.